

Barbara Galas
UKSW

SPOŁECZNE ZAGROŻENIA PODMIOTOWOŚCI W WARUNKACH ZMIAN **The social threats of subjectivity in conditions of change**

ABSTRAKT

Ruch społeczny „Solidarność” przyniósł zmiany w Europie Środkowo-Wschodniej, zmienił i otworzył świadomość społeczną ludzi, burząc stare stereotypy dotyczące ładu społecznego. Gwałtowność zachodzących zmian niosła ze sobą chaos i destabilizację tego ładu, a w efekcie doprowadziła do załamania dotychczasowych zasad i reguł życia społecznego. Jednocześnie demontaż starych struktur i pojawienie się gospodarki wolnorynkowej sprzyjały pragmatyzacji świadomości Polaków. Poczuciu chaosu w sytuacji, gdy mieszały się elementy starego i nowego ładu społecznego, towarzyszyło zarazem poczucie głębokiego kryzysu normatywności i erozji więzi społecznej. Stan taki nazywamy anomią. W tych warunkach doszło do rozchwiania systemu wartości i pojawiło się u jednostek poczucie zagubienia, zagrożenia, bezradności, a także wyobcowania i braku zaufania do innych ludzi. W dłuższym okresie czasu może to prowadzić do załamania podstaw tożsamości i podmiotowości, bowiem jednostki nie radzą sobie z pogłębiającym się kryzysem normatywności i narastającą nieufnością w przestrzeni społecznej. Przestrzeń tą cechuje anomijny pragmatyzm. Anomijny pragmatyzm to taka przestrzeń, która stwarza bardzo specyficzne warunki dla socjalizacji i rozwoju, a także niesie określone zagrożenia rozwojowe, zwłaszcza dla tożsamości i podmiotowości człowieka.

Słowa kluczowe: ład społeczny, gwałtowna zmiana, anomia, podmiotowość

ABSTRACT

The Solidarity movement brought the social changes in the Central-Eastern Europe. It changed and opened human consciousness destroying the stereotypes regarding the old social order and building the new social habitus in such difficult crisis conditions. These rapid changes brought totally chaos and destabilisation, breaking down the previous rools of social life in the society. It caused the deep crisis of values and normativity. Such a state is called anomie. In the long time it brings people the feeling of lost and helplessness, threat and alienation, increasing distrust, and finally could break down the basis of identity and subjenctivity. The anomic pragmatism that's what marks this specific kind of social space. It creates some specific conditions for the process of socialisation and brings some important questions, especially according to identity and subjectivity.

Keywords: social order, rapid change, anomie, subjectivity

Spółeczeństwo podlega ciągłym zmianom w czasie, przechodząc różne fazy zmian, przybierając różne formy, a także przechodzi z jednej fazy czy formy w inną, w sposób ciągły lub skokowo. **Zmiany społeczne** polegają na pojawianiu się lub też reformowaniu dotychczasowych elementów przestrzeni społecznej i dotyczą zarówno procesów ekonomicznych, technologicznych, jak też społecznych czy kulturowych. Zmianom ładu społecznego towarzyszą zazwyczaj także przemiany instytucji, ale także zmiany habitusu społecznego, przemiany mentalności, orientacji społecznych ludzi, czy wreszcie przemiany systemów wartości i norm, a wreszcie tożsamości społecznej i kulturowej.

Przyczynami tak rozumianych zmian społecznych mogą być między innymi, np.: nowe idee społeczne, procesy demograficzne, odkrycia geograficzne, przemiany technologiczne, gwałtowne konflikty jak wojny czy rewolucje, ale także nowe ruchy społeczne, promujące nowe idee czy wartości i kwestionujące elementy dotychczasowej tradycji kulturowej, czy burzące pewne stereotypy w świadomości społecznej. Stają się one wtedy czynnikiem wyzwalającym i stymulującym aktywność jednostek na rzecz zmian.

P. Sztompka [1999] zauważa, że cywilizacja i kultura nie są społeczeństwu dane. Przeciwnie, raczej przyjmuje, iż są one konstruktami wytworzonymi historycznie w toku rozwoju społecznego przez ludzi żyjących w określonych warunkach ekonomicznych, społecznych czy kulturowych i doznających tym samym swoistych doświadczeń, podzielanych także przez innych ludzi w danej zbiorowości. Dlatego, gdy dochodzi do gwałtownych przemian społecznych, pojawiają się liczne pytania o to, jak kształtuje się wizja świata społecznego ludzi żyjących w warunkach gwałtownie zmieniających się wartości i norm, jak kształtują się ich wyobrażenia i sądy o życiu społecznym, a także przekonania co do reguł i zasad funkcjonujących w danym społeczeństwie oraz norm i standardów zachowań.

W warunkach dynamicznych przemian społecznych dochodzi bowiem nieuchronnie do naruszenia stabilności ładu społecznego, rozchwiania przyjętego systemu wartości, a w efekcie kryzysu normatywności. W warunkach stabilności ładu społecznego w świadomości jednostek tworzą się pewne wyobrażenia co do reguł, według których, zgodnie z przyjętym systemem wartości powinno funkcjonować życie społeczne. To na ich podstawie jednostka zaczyna formułować sądy i przekonania, którymi potem kieruje się, przetwarzając informacje o życiu społecznym i o sobie w świecie.

Subiektywny stosunek jednostki do rzeczywistości społecznej wyrażać się może między innymi w jej przekonaniach o tym, jak jest, a jak być powinno w świetle przyjętych w danym społeczeństwie systemów wartości czy norm, a także może znajdować wyraz w utrwalaniu się pewnych względnie trwałych dyspozycji do oceniania pod tym względem stanu całego systemu i emocjonalnego nań reagowania. Jeśli jednostka odczuje stan dysonansu poznawczego, drogą analizy elementów poznawczych, wiedzy oraz doświadczenia, ustala, jak ma się w danych warunkach zachowywać.

Orientacje społeczne to „mniej lub bardziej spójny zbiór orientacji poznawczych, motywacyjnych i moralnych wobec określonej sytuacji, wyznaczonej przez typ relacji interpersonalnych, który służy jako przewodnik dla działań jednostki w danej sytuacji” [Skarżyńska 1990: 140]. Z kolei orientacje wartościujące nadają sens życiu i ukierunkowują działalność człowieka, są zatem niezbędne w procesach podejmowania decyzji o kierunku aktywności. „Ludzie wybierają, poszukują, chronią, popierają to wszystko, co jest przez nich oceniane pozytywnie, natomiast unikają, ograniczają, niszczą, zwalczają to, co oceniają negatywnie. Proces wartościowania (...) jest obecny w każdej dziedzinie życia; wartościujemy

niemal wszystko, każdy spotykany obiekt czy zdarzenie, nasze plany i działania [Skarżyńska 1991: 7].

Efektom takiego procesu wartościowania będzie wylanianie się w świadomości jednostek określonych wartości, a więc obiektów ich pozytywnych bądź negatywnych dążeń, wyrażających się zawsze w określonych postawach wobec kogoś lub czegoś, a ich przedmiotem może być na przykład obiekt materialny, jakaś idea lub konkretny człowiek, czy też klasa przedmiotów lub określona grupa ludzi, zdarzenie czy sytuacja społeczna. Sprawiają one, że do jednych spośród tych obiektów zbliżamy się, przejawiając postawę pozytywną, od innych zaś oddalamy, czy wręcz unikamy, gdy nasza postawa jest negatywna.

Postawy bowiem składają się z trzech komponentów, to jest po pierwsze, z komponentu poznawczego, wyrażającego nasze przekonania i wiedzę o obiekcie postawy, po drugie, z komponentu emocjonalno-wartościującego, który pozwala wyrażać emocje takie, jak: radość, smutek, żal i po trzecie, z komponentu behavioralnego, a więc mniej lub bardziej trwałego czy jednorodnego zespołu dyspozycji do zachowań wobec obiektu postawy. Wszystkie te trzy komponenty są ze sobą powiązane i wzajemnie uwarunkowane. Postawy wyrażają też najczęściej pewien stan świadomości jednostek wobec wartości o charakterze społecznym.

Wartość (z greckiego *akcja*) oznacza to wszystko, co jest dla nas cenne, warte zabiegów i godne pożądania, co może stanowić cel ludzkich dążeń. Wartości dotyczą najważniejszych obszarów życia człowieka i nadają mu sens. Każdy z nas nosi w sobie jakiś porządek wartości, który wprowadza ład w jego życie, dają mu one poczucie sensu, niezbędne dla istnienia człowieka. W przeciwnym razie – gdyby je zatracił, może zagubić się w pustce egzystencjalnej. Dlatego ludzie podejmują wciąż na nowo trud realizowania własnych wartości, żyjąc w ciągłej świadomości, że mogą je utracić.

Wartości, zdaniem J. Mariańskiego, najczęściej ujmowane są jako dobra moralne lub materialne. Konstruowanie systemu czy hierarchii wartości najczęściej prowadzi do wyodrębnienia wartości podstawowych, o najistotniejszym znaczeniu, wokół których sytuują się i koncentrują wartości z różnych wymiarów i obszarów życia człowieka. Stanowią one zwarty system tak, że nie sposób realizować jakiegokolwiek z nich w izolacji od pozostałych. Wartości w życiu codziennym ujawniają się najczęściej w sytuacjach wyboru, wówczas ujawnia się ich rzeczywista hierarchia ważności oraz prawdziwe relacje między nimi. Kiedy ludzie mówią, że odnaleźli na nowo sens swojego życia, mają na myśli coś, co nadało ich życiu wartość i jest na tyle ważne, że warto temu poświęcić życie, co przynosi radość, dlatego warto jest nawet znosić cierpienie, bo dzięki temu ich życie nabrało sensu i głębi.

Termin „wartość” w szerszym znaczeniu odnosi się do tego, co ludzie w życiu cenią i do czego sami aspirują, co stanowi obiekt ich dążeń i celów życiowych, chociaż w rzeczywistości wartości są czymś więcej niż tylko wyrazem potrzeb, celów, dążeń czy aspiracji, jednak wszystkie te elementy po trosze zawierają w sobie. Są one jednak o wiele bardziej stabilne, niepodatne na sytuacyjne wpływy i uwarunkowania, są bowiem głęboko zakorzenione w strukturze osobowości dojrzałego człowieka i nie poddają się łatwo chwilowym wahaniom. To one wyznaczają cele i dążenia życiowe i mobilizują do aktywności [Mariański 1995: 162].

Orientacje wartościujące traktowane są także często jako podstawowy składnik osobowości społecznej człowieka, powiązany z potrzebami oraz motywacją działań ludzkich. Wpływają na przykład między innymi na stosunek człowieka do natury, jego zachowania i poczynania w środowisku przyrody, ujawniają się w relacjach międzyludzkich, w sytuacjach zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych, w różnych sytuacjach społecznych, ale także

choćby w procesie twórczym, kreowania twórczej wizji rzeczywistości.

Według A. Janowskiego [1977], orientacje wartościujące wynikają najczęściej z potrzeb jednostki, ujawniają się w sferze konkretnych motywacji jako ukierunkowanie o charakterze hierarchicznym, od najniżej usytuowanych, elementarnych i ukształtowanych przez podstawowe potrzeby życiowe – aż po te usytuowane wyżej – a więc społecznie i kulturowo utrwalone nastawienia czy motywy. Te natomiast, które są na tyle trwałe i silne, by wpływać na sposób myślenia i postępowania człowieka, tworzą złożony, względnie trwały układ jego celów życiowych, planów, dążeń i aspiracji.

Szczególnym typem orientacji wartościujących są orientacje życiowe. Obejmują one nie tylko cele życiowe jednostek, ale także sposoby i środki ich realizacji. Wiązą się z działaniami ukierunkowanymi na realizację celu i sensu życia, są subiektywnym elementem stylu życia, wyrazem stosunku człowieka do otaczającej go rzeczywistości i do samego siebie, a przejawiają się zwłaszcza w sytuacjach wyboru, preferencjach i dążeniach. Odczuwane są w jak najściślejszym związku z działaniami i dążeniami ukierunkowanymi na realizację sensu życia [por. Hejnicka-Bezwińska 1991].

Tworzenie i konstruowanie planów życiowych jest najbardziej dojrzałą formą werbalizacji celów życiowych, wybranych przez jednostkę do realizacji. Jest też zarazem wizją przyszłości i obrazem własnego życia, preferowaną jego koncepcją, skonstruowaną na podstawie przyjętego systemu wartości, uznawanego i odczuwanego jako ważny. Obejmuje preferowany sposób, czy styl życia, który jest weryfikowany przez pryzmat możliwości jego realizacji i szans, jakie niosą różne sytuacje społeczne, ma on także swoje uwarunkowania w czynnikach ekonomicznych i społeczno-kulturowych, związanych między innymi z zajmowaną pozycją i przynależnością do określonej grupy czy warstwy społecznej [por. Siciński 1978].

Przechodząc od badania wartości do konstruowania orientacji życiowych badanych, W. Adamski [1980] ustalał hierarchię wartości z podziałem na wartości centralne, uzupełniające i marginalne. Poprzez analizę typologiczną wyróżnił pięć typów orientacji życiowych jako specyficznych syndromów obejmujących następujące wartości: szczęście osobiste i rodzinne, praca zawodowa, wiedza i kwalifikacje, dobrobyt materialny i spokojne życie lub też zaangażowanie społeczne. Analiza typologiczna ujawniła głębsze różnice międzypokoleniowe w obrębie orientacji życiowych i systemów wartości. Badania pokazują, jak w określonych warunkach społecznych wartości przekształcają się w cele osobiste, objęte silnym zamiarem realizacji.

Z kolei orientacje społeczne często próbuje się przedstawiać parami, ukazując ich dychotomiczny charakter. Tak na przykład ukazywał je T. Parsons czy M. Marody. W artykule „Antynomie społecznej świadomości” autorka przedstawiła koncepcję siedmiu antynomijnych względem siebie nastawień, funkcjonujących w dwóch przeciwstawnych sferach rzeczywistości społecznej. Takie osiowe pary wzajemnie sprzecznych nastawień muszą być jakoś przez jednostki uzgadniane, by mogły ukierunkowywać ich działania w obu sferach.

A. Kłosowska, analizując mechanizmy leżące u podstaw kształtowania się postaw wobec pewnych obiektów, jak i całych orientacji społecznych, dzieli je na dwie kategorie: kulturę symboliczną, to jest wartości, normy i wzorce zachowań, będące częścią tradycji kulturowej danego społeczeństwa, oraz realne sytuacje społeczne, z jakimi styka się jednostka i które sumują się w jej doświadczeniu życiowym. Przekazy symboliczne płyną z doświadczenia historycznego danej zbiorowości, a także obejmują nowe wzorce i idee płynące z zewnątrz.

T. Parsons również zwrócił uwagę na rolę wartości kulturowych w kształtowaniu

orientacji społecznych. Podkreślając znaczenie procesów socjalizacji zauważa, iż wartości te są internalizowane w sytuacjach, w których jednostkom stawiane są pewne wymagania, związane z pełnionymi przez nie rolami, oraz formułuje się wobec nich pewne oczekiwania w kontekście społecznym związanym ze współdziałaniem z innymi.

Z kolei J. Grzelak [1991] rozumie orientacje społeczne jako dążenia do zrealizowania pewnych konkretnych wartości w stosunkach i relacjach z innymi ludźmi. Podkreśla on, że takie a nie inne postrzeganie świata społecznego może wpływać na relacje wzajemne, wiąże się bowiem z wartościowaniem różnych zdarzeń czy sytuacji, oraz ma związek z właściwościami podmiotu określającymi gotowość do działania na rzecz innych ludzi i orientację na cele pozaosobiste. Fakt, że jesteśmy bardziej przychylni jednemu ludziom niż innym, bardziej skłonni do niesienia pomocy tym pierwszym, a częściej obojętni, a nawet niechętni tym drugim, jest w dużej mierze skutkiem naszej subiektywnej oceny, tego jak ich spostrzegamy, a więc przede wszystkim naszej własnej percepcji społecznej.

Można przyjąć zatem, że cały nasz świat społeczny spostrzegamy w dużej mierze przez pryzmat utrwalonych w naszej świadomości przekonań, przeświadczeń i schematów poznawczych, nabywanych zwłaszcza drogą kumulowania i utrwalania naszego indywidualnego doświadczenia społecznego. Drugim elementem, istotnym w naszych relacjach z innymi, obok utrwalonych przekonań czy oczekiwań, jest nasza motywacja do lub od podmiotu, z którym wchodzimy w kontakty i interakcje, a więc to, do czego właściwie zmierzamy, jakie są cele naszych dążeń. Możemy bowiem przejawiać orientacje prospołeczne bądź bardziej indywidualistyczne, kooperacyjne lub rywalizacyjne, egalitarne lub równościowe. Wskazują na to nasze preferencje co do określonych zachowań w konkretnych sytuacjach społecznych, na przykład w sytuacjach wymagających wyboru pewnych wartości, podziału pracy, dóbr czy związanych z tym sytuacjach konfliktowych.

Dobrym przykładem mogą tu być osoby z nastawieniem czy orientacją kooperacyjną, które chętnie działają na rzecz dobra wspólnego i orientują się na cele pozaosobiste nawet wówczas, gdy nie jest to zgodne z ich własnymi interesami, w przeciwieństwie do osób nastawionych indywidualistycznie. Z kolei osoby nastawione rywalizacyjnie będą dążyły do uzyskania przewagi nad partnerem i do dominacji w różnych sytuacjach. Będą one także spostrzegały i przewidywały intencje postępowania partnerów interakcji jako podobne do swoich własnych, podczas gdy osoby mające skłonności kooperacyjne będą oczekiwały w konkretnych sytuacjach społecznych podobnych zachowań, a gdy to okaże się nierealne, wówczas dopiero przejdą do działań mających na celu ochronę ich interesów.

Można więc przyjąć, że subiektywny obraz sytuacji społecznej jest jednocześnie uwarunkowany zarówno właściwościami podmiotu, jak i cechami samej sytuacji i jej kontekstu społecznego. Wydaje się, że cechy podmiotu stają się właściwościami decydującymi o takich, a nie innych zachowaniach w relacji z innymi zwłaszcza wtedy, gdy sytuacje społeczne są nowe, niejasne, nieczytelne dla ludzi i nie do końca zdefiniowane.

Tak dzieje się tam, gdzie dochodzi do gwałtownych lub dynamicznych przemian społecznych, kiedy ludzie tracą orientację co do reguł regulujących życie społeczne, bo dochodzi do zachwiania systemu wartości i wskutek tego do kryzysu normatywności. Oznacza to, że ci sami ludzie w nowych warunkach, nowych sytuacjach wynikających z owego rozchwiania i gwałtownie zmieniającego się kontekstu społecznego, mogą zachować się w całkowicie odmienny sposób.

Orientacje społeczne zatem nie są niezmiennie stałymi właściwościami człowieka, ulegają

zmianom w zależności od kontekstu społecznego czy sytuacyjnego, a także wiążą się z naszym systemem wartości i norm, a więc czynnikami o charakterze kulturowym. Tak na przykład w naszej tradycji kulturowej zachowania wskazujące na nieliczenie się z innymi były społecznie nieaprobowane, badania pokazują jednak, że osoby nastawione aspołecznie lub rywalizacyjnie skłonne są do oceny takiego postępowania przez pryzmat władzy czy dominacji, przyjmując pewne zachowania jako dopuszczalne w pewnych określonych sytuacjach, odwrotnie niż osoby nastawione prospołecznie, które bardziej skłonne są do oceny takich zachowań w kategoriach wartościujących zgodnie z przyjętymi przez nie normami moralnymi. Jak widać, ostatecznie percepcja i ocena zachowań społecznych zależy jest od wielu czynników, między innymi stanu ładu społecznego i normatywnego, kontekstu sytuacyjnego, właściwości podmiotu pozostającego w relacjach z innymi oraz jego systemu wartości i norm, a także jego utrwalonych opinii, przekonań i postaw, percepcji całej rzeczywistości społecznej.

W badaniach amerykańskich [Kohn, Schooler 1986] orientacje, podobnie jak wartości, traktowane są jako aspekty osobowości społecznej. W takim ujęciu orientacje społeczne rozumiane są i definiowane najczęściej jako wyobrażenia ludzi o świecie, w którym żyją i o sobie samych w tym świecie. Wyobrażenia te mogą mieć wpływ na sposób percepcji rzeczywistości i stosunek człowieka do niej. Kształtują się przede wszystkim pod wpływem przyjętego systemu wartości i traktowane są wraz z nim jako kryteria oceniania i wartościowania zdarzeń i sytuacji społecznych, a także preferencji związanych z formułowaniem ocen, dokonywaniem wyborów czy też podejmowaniem decyzji.

Z kolei wartości traktowane są jako pewne standardy, mówiące nam, co jest pożądane bardziej, a co mniej. Tak rozumiane orientacje społeczne opisują więc nie tylko sposób widzenia przez ludzi rzeczywistości społecznej, ale także pozwalają określić ich stosunek do tej rzeczywistości. Wszelka różnorodność ludzkich wartości i orientacji jest, zdaniem tych autorów, przede wszystkim rezultatem i przejawem niepowtarzalnego doświadczenia społecznego jednostek w warunkach konkretnego ładu społecznego.

Do koncepcji Kohna i Schoolera nawiązali także polscy badacze, próbujący uchwycić przemiany orientacji społecznych w warunkach gwałtownie zmieniającego się ładu społecznego i procesów demokratyzacji. Nawiązał do nich między innymi J. Reykowski [1990] w swoich badaniach nad przemianami mentalności Polaków w warunkach zmiany społecznej. Przyjął, że w umysłach jednostek tworzą się określone wyobrażenia co do zasad i reguł, zgodnie z którymi powinno funkcjonować życie społeczne. Przekonania te mają charakter normatywny i na ich podstawie człowiek może ocenić, co jest dobre, a co złe, co słuszne, a co nie. W efekcie formułuje sądy ewaluatywne oceniające stan rzeczywistości społecznej, w jakiej żyje. Mogą one dotyczyć różnorodnych spraw, na przykład sprawiedliwego podziału dóbr, środków, obowiązków, pracy, prawomocności sprawowania władzy czy też konieczności wprowadzenia określonych zmian społecznych lub reform.

Takie przekonania są zazwyczaj efektem zbiorowego doświadczenia i wytworem zbiorowym, a tworzą je grupy i zbiorowości społeczne. Pozostają w ścisłej zależności z koncepcją świata społecznego i osobowością człowieka, stanowiąc osiowe składniki mentalności społecznej, najogólniej rozumianej jako system zasad przyjętych w danej zbiorowości, jakimi kierują się jej członkowie, przetwarzając informacje o świecie i życiu społecznym i formułując swój stosunek do tej rzeczywistości, w której żyją.

Tak rozumiane orientacje społeczne stanowią osiowe składniki mentalności jako tzw. ukryte założenia normatywne. Mogą one stanowić skutek zgeneralizowanego doświadczenia

społecznego, przechodząc z pokolenia na pokolenia, ale mogą być także efektem zbiorowego wyobrażenia o pożądanym stanie rzeczywistości społecznej wszystkich członków danej zbiorowości, jako efekt poczucia krzywdy i niesprawiedliwości. Tam, gdzie rzeczywistość jest dalece różna od oczekiwanej pojawia się obniżenie nastrojów społecznych, niezadowolenie, sprzeciw, a w efekcie dochodzi do gwałtownych zdarzeń, ruchów społecznych, konfliktów, niosących z sobą mniej lub dalej idące przemiany życia społecznego. Towarzyszy temu otwarcie świadomości na zmiany habitusu społecznego.

Rozpoczynając w latach dziewięćdziesiątych długofalowe, trwające blisko dwie dekady, badania nad przemianami mentalności i orientacji społecznych młodej generacji Polaków w warunkach transformacji systemowej i postępującej globalizacji przyjąłem definicję orientacji M. Ziółkowskiego [1990: 57]. Jego zdaniem, orientacje społeczne to „pewne zgeneralizowane tendencje do postrzegania, wartościowania, odczuwania i reagowania na rzeczywistość społeczną (...) zawierać one mogą pewne konkretne przekonania, przede wszystkim jednak pewne podstawowe kategorie wartościowania i odczuwania obiektów dostępnych percepcji czy wartościowaniu (...) tak rozumiane orientacje składają się przy tym nie tylko z przekonań jasnych, wyraźnych i uświadamianych, ale zawierają także przekonania na w pół uświadamiane, przeczucia i odczucia, sytuujące się często na gruncie nieświadomości”.

Interesowało mnie to, jakie tendencje do odczuwania, postrzegania i wartościowania gwałtownie zmieniającej się rzeczywistości społecznej przejawia młoda generacja Polaków, której przyszło żyć w tak specyficznych warunkach, a zwłaszcza, jak kształtują się jej przekonania czy też podstawowe kategorie wartościowania rzeczywistości społecznej oraz reagowania na tę rzeczywistość w świecie gwałtownie zmieniających się wartości, norm i reguł życia społecznego.

Według M. Ziółkowskiego na całościowy stosunek człowieka do rzeczywistości społecznej składają się między innymi:

- wartości, rozumiane za S. Nowakiem jako pewne „obrazy czy wizje rzeczy, stanów czy procesów poświadczonych, uznanych za właściwe, słuszne moralnie czy też takie, jakich by się chciało” [Nowak 1984: 403]. Mogą one dotyczyć społeczeństwa jako całości, jak również pojedynczych ludzi i służyć jako kryteria wartościowania i oceny stanu rzeczywistości, w jakiej żyją, systemu wartości życiowych i norm związanych z ich realizacją, relacji międzyludzkich, szeroko rozumianych potrzeb i dążeń, od potrzeb materialnych i codziennej egzystencji po potrzeby sensu życia czy szacunku społecznego;
- potoczna wiedza o rzeczywistości zawierająca diagnozę obrazu życia społecznego, opis stanu rzeczywistości społecznej *in statu nascendi*, diagnozę zachowań i postaw, oraz wyjaśnianie przyczyn tego stanu za pomocą różnych czynników, odpowiedzialnych za ten stan, a także prognozę przyszłych tendencji czy perspektyw rozwojowych;
- ocena, czyli ewaluacja postrzeganego stanu rzeczywistości społecznej, zawierająca czynnik emocjonalny, będąca efektem porównania obrazu zastanej rzeczywistości społecznej z przyjętymi przez jednostkę wartościami, które pełnią rolę kryteriów oceny;
- dyspozycja do zachowań, wyrażająca się w stosunku do określonych obiektów w owej zastanej rzeczywistości społecznej, prowadząca albo do adaptacji do zaistniałych warunków, albo do wyrażenia sprzeciwu i w konsekwencji podjęcia działania na rzecz zmiany tej rzeczywistości poprzez własną aktywność [Ziółkowski 1990].

Z kolei J. Reykowski [1990] podkreśla fakt, że życie każdej zbiorowości ludzkiej wiąże się z przyjęciem systemu zasad porządkujących świat relacji między ludźmi, a także zachowania

związane z sytuacjami zadaniowymi. Zasady takie tworzą podstawę ładu społecznego danej zbiorowości. „W umysłach poszczególnych jednostek – pisze – tworzą się pewne wyobrażenia co do zasad, wedle których życie społeczne powinno funkcjonować (przekonania normatywne). Na ich podstawie jednostka ocenia świat społeczny, innymi słowy – formułuje sądy ewaluatywne na temat sprawiedliwości podziału dóbr, obowiązków, odpowiedzialności, na temat słuszności (prawomocności) władzy (...) oraz na temat stosunków między działaniami na rzecz zachowania tego, co jest a wprowadzeniem zmiany. Przekonania tego rodzaju są z reguły wytworem zbiorowym – tworzy je i podziela grupa społeczna. Pozostają one w ścisłych związkach z koncepcją świata społecznego i osobowością jednostki. Stanowią one osiowy składnik mentalności człowieka, rozumianej jako ogólny system zasad, którymi jednostka (zbiorowość) kieruje się przy przetwarzaniu informacji o życiu społecznym” [Reykowski 1990: 7].

Autor zwraca uwagę, że tak pojmowana mentalność może występować w różnych formach i podlegać mniej lub bardziej dynamicznym zmianom, które zależą przede wszystkim od zbiorowego doświadczenia danego społeczeństwa czy grupy społecznej. Jeżeli dochodzi do zbyt dużych rozbieżności pomiędzy systemem zasad określających ład instytucjonalny i przekonań podzielanych przez grupy społeczne, może to prowadzić do poważnych zakłóceń w funkcjonowaniu tego społeczeństwa. Przekonania normatywne co do funkcjonowania rzeczywistości społecznej są bowiem zorganizowane w większe całości i stanowią element kultury danej zbiorowości. Zapewniają stabilność ładu społecznego, a ich naruszenie może prowadzić do anomii społecznej, a w efekcie do **zagrożenia podstaw tożsamości i podmiotowości człowieka**.

Anomia to taki stan społeczeństwa, w którym chwieją się normy i wartości, a także rozchwianiu ulegają więzi społeczne. W ujęciu E. Durkheima [1960] anomia oznacza stan zagubienia, jaki pojawia się wskutek osłabienia i rozchwiania norm obowiązujących w danym społeczeństwie. Dochodzi do tego najczęściej w wyniku załamania się dotychczasowego porządku społecznego, na przykład w warunkach wojny, rewolucji, kryzysu i załamania ekonomicznych podstaw życia społecznego. W takich warunkach przestają działać mechanizmy kontroli społecznej, a to z kolei prowadzi do głębokiego chaosu i dezorganizacji życia społecznego.

W normalnych warunkach społeczeństwo kieruje się wspólnie przyjętym w danej zbiorowości systemem wartości, reguł i norm, określających, co jest dobre, a co złe, co słuszne, a co nie. Owa wspólnota celów i wartości sprzyja umacnianiu więzi społecznych i jest źródłem wzajemnego zaufania, stając się czynnikiem spajającym tę społeczność, integrującym ją w całość zdolną do przetrwania i rozwoju. Taki ład normatywny chroni ją przed dezintegracją i nadaje sens działaniom poszczególnych ludzi, wnosząc w ich relacje poczucie sensu i wspólnoty.

Te wspólne systemy wartości, norm i wzorców zachowań E. Durkheim określa mianem „przedstawięń zbiorowych”, które funkcjonują w zbiorowej świadomości, spajają społeczeństwo i chronią je przed niszczącym działaniem sił i czynników dezorganizujących. Kiedy w stanie wojny, rewolucji czy głębokiego kryzysu dochodzi do załamania porządku społecznego, rozchwianiu ulegają wszelkie zasady, normy i reguły życia, pogłębia się chaos i dezorganizacja, a w końcu zawieszeniu ulegają wszelkie mechanizmy kontroli społecznej. Dochodzi do załamania więzi społecznych i powstaje stan patologii, który E. Durkheim nazwał anomią.

Anomia jako pewien określony stan społeczeństwa, w którym dochodzi do **załamania porządku aksjonormatywnego**, powoduje u członków tej zbiorowości różne konsekwencje psychospołeczne, takie jak poczucie zagubienia, wyobcowania w swojej grupie wskutek załamania

więzi społecznych, bezradność i poczucie zagrożenia, a także brak zaufania do innych ludzi, bo człowiek w takich warunkach nie wie, czego ma się spodziewać ze strony innych.

Poczucie anomii w dłuższym okresie czasu może prowadzić do załamania podstaw tożsamości i podmiotowości człowieka. W stanie anomii zatem mogą znaleźć się całe społeczeństwa, jak i poszczególne jednostki, których dotychczasowe życie legło w gruzach. Jedną z konsekwencji takich traumatycznych zdarzeń może być samobójstwo anomijne. W warunkach pogłębiania się anomii społecznej zazwyczaj mamy do czynienia z rosnącą dynamiką wskaźników samobójstw jednostek, które nie radzą sobie z przedłużającym się stanem kryzysu normatywności, zaufania i związanym z tym poczuciem wyobcowania i bezradności.

Inną koncepcję anomii przedstawił R. K. Merton [1982]. W koncepcji tej anomia wynika z braku równowagi pomiędzy strukturą społeczną i kulturą. Kultura obejmuje system wartości i norm, struktura społeczna zaś system stosunków społecznych i zależności. Anomia pojawia się w wyniku rozbieżności pomiędzy kulturowo zdefiniowanymi celami a społecznie akceptowanymi sposobami ich osiągnięcia. Merton definiuje stan anomii jako „załamanie zdarzające się w strukturze kulturowej, występujące zwłaszcza wtedy, kiedy istnieje silna rozbieżność pomiędzy normami i celami kulturowymi a społecznie ustrukturyzowanymi możliwościami działania członków grupy zgodnie z tymi normami. W takim ujęciu wartości kulturowe mogą się przyczyniać do wywoływania zachowań sprzecznych z tym, do czego same zobowiązują [225]. Kiedy struktura społeczna i kulturowa są źle zintegrowane, jedna oczekuje zachowań i postaw, które wyklucza druga. Wówczas występuje naturalna tendencja do załamania systemu norm, a nawet do ich rozpadu.

Zdaniem Mertona, we właściwie funkcjonującym społeczeństwie cele kulturowe i środki wiodące do ich realizacji są ze sobą harmonijnie powiązane. Cele kulturowe stają się układem odniesienia dla aspiracji, członkowie społeczeństwa mają jasność, do czego zmierzać, a normy instytucjonalne określają dopuszczalne sposoby realizacji tych celów. Wiele sposobów, jak na przykład stosowanie przemocy, zostało wykluczonych z puli możliwych środków. Nie wszyscy jednak mają równe szanse na osiągnięcie sukcesu, jedni są uprzywilejowani, a inni mają znikome szanse na realizację kulturowo określonych celów, jak np. zdobycie wysokiego wykształcenia czy zgromadzenie dóbr materialnych. Naciski na realizację celów mogą prowadzić do poszukiwania przez te jednostki różnych sposobów przystosowania i wytworzenia mechanizmów adaptacyjnych.

Autor opisuje pięć typów mechanizmów adaptacji; są to: konformizm, innowacja, rytualizm, wycofanie i bunt. Najpowszechniejszym mechanizmem adaptacji jest konformizm, który zapewnia ciągłość systemu społecznego. Współczesną kulturę cechuje silny nacisk na realizację sukcesu finansowego, co prowadzi do zachowań dewiacyjnych u jednostek niemających możliwości jego realizacji. Sprzyja temu silna pragmatyzacja świadomości, na co wskazują między innymi wyniki własnych badań. Jednostki te wybierają zatem inne mechanizmy adaptacji, jak innowacja czy bunt. Jeśli kultura stawia wymagania nie do pogodzenia, jednostki przyjmujące innowacyjny mechanizm adaptacji odrzucają, by zrealizować swoje cele, społecznie akceptowane sposoby i środki. Rytualiści z kolei obniżają poziom własnych aspiracji, by zachować spokój i poczucie bezpieczeństwa, co jest społecznie dozwolone, choć niezbyt cenione. Bunt wyprowadza ludzi na zewnątrz struktury społecznej, aby mogli zacząć realizować własną wizję społeczeństwa. Do buntu dochodzi, gdy system zaczyna być przeszkodą w realizacji celów, a nagromadzona frustracja całych grup musi znaleźć ujście, na przykład w warunkach kryzysu i bezrobocia. Ma on zwykle zorganizowany charakter i jest typowy dla nowo wyłaniających się warstw społecznych, którym dotychczasowy system nie daje możliwości realizacji adekwatnych

dla nich dążeń i aspiracji. Pozostałe typy adaptacji nie mają grupowego charakteru.

Prowadzone przeze mnie długofalowe badania orientacji społecznych ludzi młodych w warunkach zmian systemowych w Polsce pokazały, że to właśnie **poczucie anomii** zdominowało mapę orientacji społecznych młodzieży. Wyniki badań pozwalają prześledzić, jak zmieniano się ono w ciągu blisko dwóch dekad transformacji, od jej początków związanych z dekonstrukcją starego ładu ekonomicznego i wprowadzeniem zmian ustrojowych, aż po procesy związane z wejściem Polski do Unii Europejskiej i pogłębianie się procesów globalizacji [Galas 2013].

Na początku procesu transformacji i pierwszej dekady lat 90. dominowały jeszcze orientacje związane z dziedzictwem starego ładu społecznego, a więc przede wszystkim orientacja nadmiernie konformistyczna, skupiona na tym, by się „nie wychylać”, oraz przekonanie, że warto dostosować się do otoczenia, by uniknąć ewentualnych kłopotów czy trudności. Towarzyszyło jej przeświadczenie o konieczności całkowitego posłuszeństwa, zwłaszcza wobec rodziców, i lęk o niepewną przyszłość.

W pewnych grupach, o niższym poziomie wykształcenia, słabiej radzących sobie w warunkach demontażu starego ładu i wylaniającej się nowej rzeczywistości społeczno-ekonomicznej, orientacja ta współlistniała z orientacją autorytarną, której istotą była potrzeba silnej władzy i orientacja punitywna na ostre kary dla przestępców. Orientacjom tym towarzyszył **lęk** o niepewną przyszłość w warunkach głębokiego kryzysu ekonomicznego.

W końcu dekady lat 90., po reformach ekonomicznych, wprowadzeniu zmian i ustabilizowaniu się nowego ładu, mapę orientacji społecznych młodzieży zdominowało wylaniające się poczucie anomii. Przeszło ono swoistą ewolucję od poczucia chaosu społecznego, wyrażającego się w niepewności co do reguł porządkujących rzeczywistość na początku zmian systemowych, do głębokiego **kryzysu normatywności** w końcu pierwszej dekady zmian, gdy dewaluacji uległy tradycyjne wartości, aż po głęboki **kryzys zaufania społecznego** w końcu drugiej dekady zmian, wyrażający się w przeświadczeniu, że nikomu nie można ufać, na nikim polegać, człowiek jest zdany na samego siebie. Inni ludzie są chętni, by nas wykorzystać i wyzyskać, a uczciwi z reguły przegrywają. W tych warunkach trudno o poczucie bezpieczeństwa czy planowanie własnej przyszłości i nie ma też nadziei, że to się zmieni, bowiem w warunkach realizacji projektu neoliberalnego państwo wycofało się z działań interwencyjnych na rzecz grup wykluczonych, czy zablokowanych rozwojowo, nie podejmując żadnych działań czy rozwiązań systemowych.

Pojawia się pytanie, jak w takich warunkach kształtuje się wizja świata społecznego u młodzieży, jak przebiegają procesy socjalizacji i wychowania, formowania się tożsamości i podmiotowości młodej generacji?

Wyniki badań pokazały, że w tych warunkach głębokiemu poczuciu anomii na tle kryzysu normatywności towarzyszyło zjawisko pragmatyzacji świadomości [Ziółkowski 2000] i przejście od orientacji aksjologicznej, na wartości społeczno-moralne, do orientacji pragmatycznej, zorientowanej raczej na realizację własnych interesów, z nastawieniem na skuteczność działania i nierzadko bez oglądania się na racje moralne. Powodowało to, że obie te orientacje łatwo mogły znaleźć się ze sobą w konflikcie, co potwierdzało tezę J. Mariańskiego, że Polacy coraz częściej będą się w swoim postępowaniu kierować względami praktycznymi raczej, aniżeli racjami moralnymi i że wartości pragmatyczne zaczną w dłuższym okresie czasu dominować nad wartościami etycznymi, które ludzie będą relatywizować, kalkulując bilans zysków i strat.

Zdają się na to wskazywać także badania własne, bowiem **zjawisko pragmatyzacji**

świadomości młodzieży obrazują takie przekonania, jak: „nie ideały, a praktyczne podejście do życia jest w dzisiejszych czasach najważniejsze”, „dzisiaj ważna jest przede wszystkim własna inicjatywa i przedsiębiorczość”, „sukces w życiu zależy od nas samych”, czy też „warto wprowadzać zmiany, nawet za cenę ryzyka”. Z kolei poczucie anomii obrazują przekonania o tym, że „ludzie uczciwi z reguły przegrywają”, „nikomu nie można ufać, na nikim polegać”, „człowiek jest zdany na samego siebie”, „ludzie skłonni są do pomocy tylko wtedy, gdy to się oplaca”, „ludzie przedsiębiorczy dążą najczęściej do wyzysku innych ludzi”, „wobec tego, co się wokół dzieje, trudno uwierzyć w moc norm i zasad moralnych”, więc „w tak trudnych czasach najważniejsze jest, aby umieć jakoś ustawić się w życiu”.

Przykłady te ukazują przestrzeń, w jakiej dzisiaj przebiegają w naszym społeczeństwie procesy socjalizacji i rozwoju. Można tę przestrzeń najogólniej określić jako „anomijny pragmatyzm”. **Anomijny pragmatyzm** to taka przestrzeń, która stwarza bardzo specyficzne warunki dla wychowania i rozwoju. O ile pragmatyzm, czy raczej, jak to określa M. Ziółkowski, „pragmatyzacja świadomości”, jest reakcją na transformację ekonomiczną oraz procesy postępującej globalizacji i związane z tym nastawienie na sukces finansowy, o tyle poczucie anomii, jako główny dzisiaj osiowy wymiar mentalności społecznej, jest reakcją na zmianę ładu społecznego i związany z tym kryzys normatywności. Połowa badanej młodzieży zdaje się spostrzegać uczciwość jako przeszkodę w realizacji własnych celów życiowych. Jakaś jej część, by je zrealizować, sięgnie najprawdopodobniej po środki społecznie nieakceptowane, czy wręcz niedozwolone, inni z kolei, by je zrealizować, wyjadą masowo na emigrację zarobkową.

Badania społeczne pokazują przesuwanie się czy też przekształcanie zachowań i postaw w kierunku ich instrumentalizacji na fali pragmatyzacji świadomości. Jednocześnie prowadzi to do zmian w przestrzeni społecznej między ludźmi i do **urzeczowienia stosunków międzyludzkich**, uzależniania ich od konkretnych okoliczności, a w efekcie chwieją się więzi społeczne, wkrada się kryzys zaufania i pojawia poczucie osamotnienia.

Wydaje się, zauważa M. Ziółkowski [1999], że „w dzisiejszej Polsce przeważa orientacja materialistyczna (...) pragmatycznie rozumiane interesy i wartości (...) wyznaczają orientację i zachowania większości społeczeństwa. Owa pragmatyzacja jest w znacznym stopniu opóźnionym przejściem od wartości przedmaterialnych do wartości materialnych (...) Jej nasilenie spowodowane jest także obiektywnym **wzrostem ekonomicznego zróżnicowania**, wyraźną polaryzacją społeczną oraz większą widocznością owego zróżnicowania [50]. Obecny stan społeczeństwa polskiego, zauważa M. Ziółkowski, to współlistnienie wzrostu gospodarczego z jednej strony, z pogłębianiem się rosnących różnic w poziomie dochodów, współlistnieniem biegunów nędzy i bogactwa. M. Marody [2002], nawiązując do tego podziału mówi o trzech Polskach, to jest Polsce „etatowej”, Polsce „zasilkowej” i Polsce „kapitałowej”.

R. Siemieńska [2007] zwraca uwagę na fakt, że w latach 80. wraz z powstaniem „Solidarności” rozpowszechniła się w Polsce orientacja na wartości pozamaterialne, co wiązało się z podejmowaniem działań na rzecz demokratyzacji życia społecznego. Z kolei lata 90. i zmiana ładu ekonomicznego przyniosły odwrotne zmiany w tym zakresie nie tylko w Polsce, ale we wszystkich krajach Europy Środkowo-Wschodniej, które weszły na drogę transformacji systemowej, podczas gdy zmiany w Europie Zachodniej poszły w kierunku przeciwnym, a więc wartości postmaterialistycznych.

Paradoksem polskiej transformacji było to, że nowa elita ekonomiczna niemająca większego zaplecza w postaci silnej klasy średniej, powstała z przekształcenia istniejących wcześniej zasobów, to jest szanse otrzymały przede wszystkim grupy kierownicze z okresu

socjalizmu realnego, można zatem mówić o uwłaszczeniu elit byłych dużych przedsiębiorstw państwowych na ścieżce nomenklaturowej, w mniejszym zaś stopniu ludzi, którzy się sami stworzyli. Napływ inwestycji zagranicznych zmienił formę tego kapitału, powodując rosnącą aktywność dużych korporacji.

Rzeczywistość, w jakiej żyjemy, stwierdza W. Pańków [2010], to rzeczywistość wczesnego kapitalizmu, w której nigdzie na świecie nie realizowano wartości społecznych na większą skalę, wartości takich, jak sprawiedliwość społeczna czy solidarność. Młodzi Polacy żyjąc już w tej nowej rzeczywistości, nie do końca rozumieją, o co chodzi. „Solidarność” stała się dla nich raczej faktem historycznym, wspomnianym przy okazji różnych rocznic. System dojrzałego kapitalizmu w Europie Zachodniej, oparty o zasady solidaryzmu społecznego, w niczym tego nie przypomina. Tutaj tymczasem wytworzyła się zamknięta struktura społeczna, a stary-nowy system, pisze W. Pańków, nie potrafi na stałe włączyć grupy młodych, wykształconych ludzi, skazując ich na masową emigrację zarobkową.

Nadzieje i tęsknoty do lepszego życia zostały w dużej mierze zawiedzione – pisze T. Pilch [2001], tworzymy cywilizację coraz mniej przyjazną. Pojawia się pytanie o trafność wyboru neoliberalnych rozwiązań i o sposób, w jaki funkcjonuje polska demokracja, bardzo krytycznie postrzegane jest funkcjonowanie prawa. Tworzymy system prymitywnego, drapieżnego kapitalizmu, dynamicznie poszerzają się kręgi ubóstwa. Jeśli są to normalne koszty rozwoju ekonomicznego, to warto uświadomić sobie, że w Polsce zmiana społeczno-ekonomiczna zaowocowała niespotykanym w Europie rozwarstwieniem i wyobcowaniem elit ze społeczeństwa. Młodzi masowo udają się na emigrację zarobkową, a ci którzy zostają, sfrustrowani brakiem szans rozwojowych, to – jak pisał Ortega y Gasset – przyszli buntownicy, a w każdym razie aktorzy destruktywnego uczestnictwa [Pilch: 90]. Dramaturgia ostatnich wyborów zdaje się to potwierdzać, poparcie jednej piątej elektoratu uzyskał lider młodego pokolenia, dla którego płaszczyzną wypowiedzi stał się jego *song* „bo tutaj jest, jak jest, po prostu i ty dobrze o tym wiesz...”. Poprzednie pokolenie śpiewało „chcemy być sobą wreszcie...”, kontestując swój sprzeciw. Historia lubi się powtarzać. Tyle że nowe ruchy „oburzenia i nadziei” [Castells 2013], wyrażające podmiotowość młodej generacji [Wielecki 2010] powstaną już w Internecie, budując reguły społeczeństwa sieci.

BIBLIOGRAFIA

- Adamski W. (1980), *Młodzież w społeczeństwie. Konfrontacje polsko-amerykańskie*, WSiP, Warszawa.
- Castells M. (2013), *Sieci oburzenia i nadziei. Ruchy społeczne w erze Internetu*, PWN, Warszawa.
- Durkheim E. (1960), *Le Suicide. Paris; Samobójstwo*. Warszawa, 2008 (wyd. polskie).
- Galas B. (2013), *Anomia, Lęk, Pragmatyzm vs Patriotyzm. Młoda generacja wobec zmian*, UKSW, Warszawa.
- Grzelak J. (1991), *Orientacje społeczne a percepcja innych ludzi*. W: *Złudzenia, które pozwalają żyć*, pod red. M. Kofty i T. Szustrowej. Warszawa, PWN.
- Hejnicka-Bezwińska T. (1991): *Orientacje życiowe młodzieży*. Bydgoszcz, WSP.
- Janowski A. (1977): *Aspiracje młodzieży szkół średnich*. Warszawa, PWN.
- Kłoskowska A. (1996): *Kultury narodowe u korzeni*. Warszawa, PWN.
- Kohn M., Schooler C. (1986): *Praca a osobowość*. Warszawa, PWN.
- Mariański J. (1995): *Młodzież. Między tradycją a ponowoczesnością*. Lublin, KUL.
- Marody M. (1987): *Antynomie zbiorowej podświadomości*. „Studia Socjologiczne”, 2.
- Marody M. (2002): *Trzy Polski – instytucjonalny kontekst strategii dostosowawczych*. W: *Wymiary życia*

- społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku.* Warszawa, Scholar.
- Merton R. K. (1982): *Teoria socjologiczna i struktura społeczna.* Warszawa, PWN.
- Nowak S. (1984): *Spółczesność polskie czasu kryzysu.* Warszawa, IS UW.
- Pańków W. (2010): *Dylematy i pułapki legitymizacji porządku społecznego PRL i III Rzeczypospolitej.* W: *Legitymizacja w Polsce. Nieustający kryzys w zmieniających się warunkach?*, pod red. A. Rycharda i H. Domańskiego. Warszawa, IFiS PAN.
- Parsons T. (1951): *The Social System.* Glencoe.
- Pilch T. (2001): *Dzieci ulicy – dzieci bez szans.* W: *Dzieci gorszych szans*, pod red. B. Głowackiej i T. Pilcha. Warszawa, KKWR.
- Reykowski J. (1990): *Ukryte założenia normatywne jako osiowy składnik mentalności.* W: *Orientacje społeczne jako element mentalności.*, pod red. J. Reykowskiego, K. Skarżyńskiej i M. Ziółkowskiego. Poznań, Nakom.
- Siciński A. red. (1978): *Styl życia. Przemiany we współczesnej Polsce.* Warszawa, PWN.
- Siemieńska R. (2007): *Od wartości post materialistycznych do materialistycznych – casus Polski.* W; *Oswajanie wielkiej zmiany*, pod red. I. Krzezińskiego i J. Raciborskiego. Warszawa, IFiS PAN.
- Skarżyńska K. (1990): *Orientacje egalitarna i nieegalitarna.* W: *Orientacje społeczne jako element mentalności*, pod red. J. Reykowskiego, K. Skarżyńskiej i M. Ziółkowskiego. Poznań, Nakom.
- Sztompka P. (1999): *Kulturowe imponderabilia szybkich zmian społecznych: zaufanie, lojalność, solidarność.* W: *Imponderabilia wielkiej zmiany. Mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*, pod red. P. Sztompki. Warszawa-Kraków, PWN.
- Wielecki K. red. (2010): *Wybrane problemy demokracji i podmiotowości.* Warszawa 2010, APS.
- Ziółkowski M. (1990): *Orientacje indywidualne a system społeczny.* W: *Orientacje społeczne jako element mentalności*, pod red. J. Reykowskiego, K. Skarżyńskiej i M. Ziółkowskiego. Poznań, Nakom.
- Ziółkowski M. (2000): *Przemiany interesów i wartości społeczeństwa polskiego.* Poznań, Wyd. Fundacji Humaniora.